

## POLITYKA HISTORYCZNA JAKO WYZWANIE DLA ŚRODOWISKA AKADEMICKIEGO

**Wawrzonek Michal**

*Dr. Hab., Profesor AIK,*

*Akademia Ignatianum w Krakowie, Polska*

**Анотація.** У випадку посткомуністичних суспільств історична політика сприяє у відкриванні та переосмисленні своєї спадщини. Одночасно ця політика стає знаряддям символічного насильства, яке використовується для здобуття або підтримки політичної влади. У цьому контексті особливого значення набуває питання збереження автономії академічного середовища, яке досліджує минуле.

**Ключові слова:** історична політика, символічне насильство

*Michal Wawrzonek, Dr. Hab., Profesor AIK, Akademia Ignatianum at Krakow, Poland*

### HISTORICAL POLICY AS A CHALLENGE FOR THE ACADEMIC ENVIRONMENT

**Summary.** In the case of the post-Communist societies historical policy encourages discovering and reinterpretation of their own legacy of the past. At the same time this policy became a tool of symbolic violence which is used to gain or to maintain state power. In this context autonomy of scientific community researching the past gets an extraordinary significance.

**Key words:** historical policy, symbolic violence

Polityka, to w powszechnym rozumieniu sfera działalności ukierunkowana na zdobycie bądź utrzymanie władzy w państwie. Zgodnie z klasyczną definicją Maxa Webera państwo jest «taką formą związku opartego na panowaniu, w którym wyspecjalizowany aparat zarządzający skutecznie monopolizuje prawomocne użycie siły» [8, s.33]. Nawiązując do Pierre'a Bourdieu warto też do tej charakterystyki dorzucić zdolność do osiągnięcia wewnętrznej stabilności i konsolidacji przy pomocy generowanej i odpowiednio ukierunkowanej przemocy symbolicznej [1]. Jak się wydaje, jest to zasadnicza przyczyna dla Polityka historyczna byłaby formułą generowania i ukierunkowywania przemocy symbolicznej przez państwo. Jeżeli przyjmiemy, że istotą polityki jest wywieranie wpływu [2, s. 43–46], to istotą polityki historycznej byłoby wywieranie wpływu na pamięć historyczną członków danej wspólnoty politycznej. W naszym przypadku przez „pamięć historyczną” będziemy rozumieli zespół wyobrażeń członków wspólnoty na temat własnej przeszłości. Owe wyobrażenia są uzgadniane między kolejnymi pokoleniami w aktach komunikacji, która jest ukierunkowana na podtrzymanie i zachowanie wewnętrznej spójności narracji dotyczącej własnej tożsamości. [6, s. 13]. Warto podkreślić dynamiczny charakter pamięci historycznej. Pamięć ta cały czas odtwarza się na nowo wchłaniając (lub eliminując) nowe wydarzenia i ich interpretacje.

Przed wszystkim dlatego, że pamięć, czy też – zgodnie z nomenklaturą Jana Kieniewicza – dziedzictwo oznacza «zasób informacji, który może być traktowany jako sched, legat przekazywany czy tylko pozostawiany pokoleniom» [4, s. 364]. Pomnażanie dziedzictwa polega natomiast na tym, że każde pokolenie dodaje swoją własną interpretację otrzymanego depozytu. Interpretacja dotyczy także hierarchii ważności poszczególnych składników dziedzictwa. To poszczególne pokolenia

decydują, które składniki uznać za «konieczne dla istnienia więzi i określenia tożsamości» [4, s. 364]. Tak więc dziedzictwo składa się z dwóch filarów: z zasobu informacji, oraz z przyjętego sposobu ich interpretacji. Oba te elementy ulegają zmianom wraz z upływem czasu i zmianą pokoleń. Jak podkreślił J. Kieniewicz kluczowym zagadnieniem w funkcjonowaniu dziedzictwa jest nie tyle dbałość o całościowy przekaz wszystkich jego części składowych, co «znalezienie sposobu jego odczytania», do czego niezbędna jest «zdolność» i «wola». Bez nich, nawet najbardziej rozbudowane dziedzictwo pozostanie «zaledwie potencjałem», do którego „odwoływanie się jest bezcelowe” [4, s. 365]. Natomiast przy ich udziale nowe interpretacje elementów z przeszłości prowadzą do pomnażania dziedzictwa [4, s. 364].

Kwestia właściwego odczytania własnego dziedzictwa stała się szczególnie istotna w przypadku społeczeństw postkomunistycznych. W warunkach komunistycznego totalitaryzmu było to znacznie utrudnione czy wręcz zakazane ze względu na szereg ograniczeń natury ideologicznej i kulturowej.

Okazuje się jednak, że zwrot ku tradycji i odbudowywanie pamięci po upadku komunizmu w społeczeństwach takich jak polskie czy ukraińskie ma charakter dość wybiórczy. Dzieje się tak zwłaszcza tam, gdzie stymuluje go prowadzona przez państwo polityka historyczna. W konsekwencji reinterpretacja przeszłości ma dość często charakter skrajnie selektywny i nie do końca świadomy [7, s. 137]. Wynika to z faktu, iż wybrane fragmenty tradycji bywają traktowane dość instrumentalnie i w sposób doraźny. Sелеktywnie i instrumentalnie odtwarzana tradycja jest później wykorzystywana jako oręż w zmaganiach z wyzwaniem nowoczesności, ale jednocześnie można zaobserwować brak gotowości do odczytywania dziedzictwa, takim jakie ono jest. Chodzi tu przede wszystkim o wolę «odpowiedzialnego czyszczenia pamięci» rozumianego jako «obowiązek mówienia prawdy o przeszłości, a więc i nazywania kłamstwa po imieniu» [4, s. 365].

W rezultacie zamiast autentycznego pomnażania dziedzictwa, w wielu przypadkach mamy do czynienia ze zjawiskiem «neotradycjonalizacji», która prowadzi do «pastiszu oryginalnej tradycji». Jej poszczególne składniki zostają oderwane od ich pierwotnych konotacji i dostosowane do nowych funkcji, czy też wręcz im podporządkowane. Poza tym w ramach neotradycjonalizacji następuje «wyostrzenie» znaczenia arbitralnie wybranych składników oraz ich «ideologizacja». Konsekwencją tego procesu jest też radykalne złamanie zasady sekwenyjności, która stanowi istotę tradycji i źródło jej prawomocności [7, s. 137].

Jak słusznie zauważył J. Nowak, «jeśli demokratyzację życia społecznego rozumiemy jako oddanie przez władzę części kontroli nad życiem społeczeństwa, to w tym kontekście owa zmiana będzie skutkowałą wzrostem podmiotowości aktorów życia społecznego również w kwestii formułowania wspólnotowej polityki historycznej» [6, s. 110]. W przypadku Ukrainy i Polski szczególnie interesujące wydaje się pytanie, czy w mechanizmach – zwłaszcza tych uruchamianych przez instytucje państwowe – można dostrzec jakieś tendencje związane z procesem demokratyzacji. Chodziłoby tu przede wszystkim o to, na ile owe mechanizmy opierają się na jednostronnym dyktacie, a w jakim stopniu stymulują one rozwój «formy dyskursu dopuszczającej różne punkty widzenia, pluralizm i uwzględnianie interesów przekonani i odczuć wszystkich uczestników dialogu» [6, s. 110].

Jest to o tyle istotne, że demokratyzację pamięci uznać za konsekwencję «transformacji społeczeństwa autorytarnego w społeczeństwo demokratyczne». Przy czym, chodzi tu o proces, który «zachodzi zarówno na poziomie oficjalnych interpretacji przeszłości formułowanych przez reprezentantów państwa, jak i na poziomie pamięci publicznej, a także na poziomie pamięci potocznej» [5, s. 65].

Wydaje się zarówno w Polsce jak i na Ukrainie daje się zauważyć tendencja do konsolidacji swobodnego «dyktatu państwowego» w odniesieniu do pamięci historycznej. Z tym, że ukraińska rzeczywistość społeczna jest prawdopodobnie bardziej podatna na tego typu działania. Może to wynikać ze specyficznego modelu funkcjonowania państwa postsowieckiego, gdzie jego relacje ze społeczeństwem mają bardziej wyraźnie wertykalny i mają charakter patronalistyczny (neopatrymonialny) [3].

W tych warunkach, w kontekście «odbudowywania pamięci» szczególnego znaczenia nabiera sposób, w jaki funkcjonuje pole naukowe. Przede wszystkim chodziłoby o zakres jego autonomii względem państwa i państwowej polityki historycznej. Między innymi chodzi o sposób, w jaki aktorzy działający w tym polu będą rozumieli swoją misję i zadania. Innymi słowy – używając języka P. Bourdieu – rzecz w tym, co będzie główną stawką gry w polu naukowym w związku z polityką historyczną: odkrywanie i pełniejsze rozumienie własnego dziedzictwa, czy realizacja oczekiwań przedstawicieli władzy państwowej.

## **Література**

1. Bourdieu Pierre, *Медитacje паскаліанские*, Warszawa: Oficyna Naukowa 2006;
2. Dahl Robert A., Stinebrickner Bruce, *Współczesna analiza polityczna*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2007;
3. Фисун Александр, *К переосмыслению постсоветской политики: неопатримониальная интерпретация* in: «Политическая концептология», № 4 (2010);
4. Kieniewicz Jan, *Wprowadzenie do historii cywilizacji Wschodu i Zachodu*, Warszawa: Dialog, 2003;
5. Korzeniewski Bartosz, *Demokratyzacja pamięci wobec przewartościowań w pamięci Polaków po 1989 r.* [w:] «Pamięć i Sprawiedliwość» 12/2 (22), 55-75;
6. Nowak Jacek, *Spoleczne reguły pamiętania. Antropologia pamięci zbiorowej*, Kraków: Nomos 2011;
7. Staniszkis Jadwiga, *Postkomunizm. Próba opisu*, Gdańsk: Słowo/Obraz Terytoria 2005;
8. Wolek Artur, *Słabe państwo*, Kraków-Warszawa, Ośrodek Myśli Politycznej, ISP PAN, 2012;